

## Po rozwiązaniu III. Międzynarodówki

Vichy. — W kołach politycznych w Vichy wadomości o rozwiązaniu III. Międzynarodówki nie stworzyła ani na chwilę wrażenia, iż Stalinowi, rzeczywiście chodzi o zaprzestanie przygotowań do rewolucji światowej.

Wśród komunistów francuskich zawsze zresztą przeważał oportunizm i zależnie od potrzeb chwili — zmieniali oni swe stanowisko, nie dbając o utrzymanie jednolitej polityki, czy linii postępowania. Dziś zapewne chodzi o uspokojenie opinii niektórych sojuszników ZSRR, jak i krajów neutralnych.

Jeśli chodzi o samo rozwiązanie, to najbardziej łatwowierni na dzie będą mogli się szybko przekonać, czy zapowiedziane rozwiązanie wszelkiej agitacji komunistycznej wchodzi w życie...

Jednakże po tylu przemianach z pacyfistów w militarystów i z głosicieli pojęć międzynarodowych do teorii skrajnego nacjonalizmu — trudno jakoś uwierzyć w szczerść tych zapewnień. Zresztą w Moskwie istnieją różne organizmy, a m. in. Poliburo, które mogą niewłocznie zastąpić Komintern, bez żadnej przerwy w akcji komunistów w świecie.

Proklamację o rozwiązaniu Międzynarodówki podpisał też M. Thorez, a trudno przeczyć sądzić, iż zrezygnowałby on z powrotu do kraju, by odegrać tu rolę polityczną, będącą celem całego jego życia.

### „PAKT ANTYKOMINTERNU TRWA NADAL

Berlin. — Rozwiązanie III. Międzynarodówki stanowi tylko zmianę metod, ale nie celu bolszewizmu, który dąży do opanowania świata. Nielojalność podobnej decyzji polega również na tym, iż pozostaje dalej szereg organizmów międzynarodowych, o których doskonale wiadomo, iż służą tylko komunistom.

Wyjaśniając powyższe, koła polityczne w Berlinie podkreślają z

gaciskiem „niezmienną wolę krajów, które podpisały pakt antykominternowski do dalszego prowadzenia walki, bez względu na formę, jaką przybiera bolszewizm”.

### P.D.K. O CZWARTEJ MIĘDZYNARODÓWCE

Berlin. — Organ niemieckiego ministerstwa spraw zagranicznych, czasopismo „Politische und Diplomatische Korrespondenz” poświęca dłuższy artykuł sprawie ewtl. rozwiązania Kominternu. Czasopismo to przypomina na wstępie, iż wobec niepowodzenia dawnych planów Stalina co do interwencji w konflikcie, gdy już obie strony walczące zostały wyczerpane — władca Kremli pragnął zastosować inną taktykę i w tym celu od kilku miesięcy rozchodzili się po świecie informacje, zapewniające o przemianach, zaszłych w ZSRR.

„W rzeczywistości — zapewnia P. D. K. — położenie jest takie same, jak od lat 25. Dziś, jak wtedy — ateizm jest religią państwa. Morduje się dalej duchownych, jak np. metropolitę Ukrainy, który zginął w chwili, gdy kierownicy moskiewscy ogłaszali jego apel. Jak dawniej, armia czerwona jest kontrolowana przez „żydowskich szpicli”.

„Decyzja Stalina zapadła w chwili pobytu p. Davies'a w Moskwie i widocznie na prośbę p. Roosevelta, którego politykę zewnętrzną właściwie popiera bez zastrzeżeń partia komunistyczna. Chodziło więc o to, by zmniejszyć nieufność reszty opinii USA do komunistów.

„Trzecia Międzynarodówka została zastąpiona Czwartą Międzynarodówką bolszewizmu stalinowskiego, opierającego się na bardzo rozległej sieci partii komunistycznych, ukrywających się pod maską partii narodowych. Jedynym wnioskiem dla innych narodów jest więc to — wzmożenie czujności” — kończy wydawnictwo berlińskie.

### 10 DYPLOMATÓW POLSKICH ARRESTOWANYCH W ZSRR.

Sztokholm. — 10 członków ambasady polskiej w Kujbyszewie, znajdujących się w drodze do Tcheranu (na skutek zerwania stosunków pomiędzy Moskwą a uchodźczym rządem polskim w Londynie) zostało aresztowanych przez władze sowieckie.

### GEN. SIKORSKI NA BLISKIM WSCHODZIE

Vichy. — Jak podaje jedno z pism francuskich — generał Sikorski ma się wkrótce udać na Bliski Wschód — celem spróbowania naprawienia stosunków ze Związkiem Sowieckim.

### 400-LECIE ŚMIERCI KOPERNIKA

Kraków. — Zarząd miejski Krakowa przygotowuje się do uroczystości obchodu 400-lecia zgonu słynnego astronoma Kopernika.

## Literatura francuska zagranicą

Genewa. — Przed wojną, wielu pisarzy szwajcarskich zostało odkrytych przez wydawców paryskich; rzadkim faktem jest jednak, aby wydawca szwajcarski odkrył pisarza francuskiego, zupełnie nieznanego w swoim kraju.

Pisarzem tym jest p. Silvio Ray, którego pierwsza powieść „Les Compagnons de l'Incertain” (Towarzysze niepewności), ukazała się w wydawnictwie genewskim.

Talent autora przypomina nieco pióro Céline, choć pozabawione jest jego krańcowości, i Blaise Cendrars. Jest on nauczycielem maryjskiej szkoły, po pełnieniu całego szeregu innych zawodów, jak fotografa, tłumacza, technika radiowego, rysownika, zwykłego robotnika, nie mówiąc o próbach teatralnych. Pisywać zaczął dopiero z początkiem wojny, pomimo swych 40-tu lat.

## Widoki na przednówek

Paryż. — P. Bonifafous, minister Rolnictwa i Aprobacji, podzielił się z przedstawicielami prasy wrażeniami ze swej podróży objazdowej po ośrodkach włościańskich w Anglii.

„Gdy powiedziałem im, że włościanie nie mogą stanowić kolektywu, stojącego poza namiem narodu, zrozumieli ciążący na nich obowiązek solidarności.”

„Nie chciałem dawać próżnych obietnic. Mówiłem im o ich obowiązkach, zapewniając, że uczynię wszystko co jest w mej mocy, ażeby nieść im ulgę w ich wypelnianiu.”

„Nie są mi obecne ciężary narzucone na rolników, którzy zahartują się na skutek tych trudności, jakie mają do przetrwania.”

O ile uda im się przejść ten okres pozytywnie, zasłużą sobie w wdzięczności całego kraju. Da im to możliwość zajęcia odpowiedniego miejsca wśród społeczeństwa.”

P. Bonifafous wyraził przekonanie, że uda się przejść okres przednówek bez zbyt dużych ograniczeń dla ludności miast, dzięki wysiłkom włościan. Będzie to podwalnią dla zjednoczenia wszystkich kategorii pracowników.

Quimper. — Jego Em. ks. Dupare, biskup Quimper, dziekan episkopatu francuskiego, ogłosił gorący apel na rzecz przebiecia przednówek.

„Nie wolno chrześcijaninowi masować zapasów wówczas, gdy wokół niego potrzebującym brak wszystkiego. Zboże jest naturalnym produktem gleby i pracy ludzkiej, i przeznaczony jest tym samym do wyżywienia wszystkich mieszkańców ziemi.”

## Przyjęcia delegacji Brestu w Lyonie

Lyon. — Miejscowe władze i organizacje podejmują specjalną delegację miasta Brestu, adoptowaną przez Lyon. Program obchodów i przyjęcie jest bardzo obszerny i odejmie szereg dni.

Uroczystości rozpoczęły się od uroczystej mszy św., podczas której kazanie okolicznościowe wygłosił ks. Kardynał Gerlier, Arcybiskup Lyonu. Nieco później goście z p. Euzen, presem delegacji specjalnej Brestu na cele, złożyli wieniec przed Pomnikiem Poległych z poprzedniej wojny oraz byli podejmowani śniadaniem — przy końcu którego mer Lyonu, prof. Bertrand, streścił wrażenia ze swej wizyty w nieszczę-

## Robotnicy francuscy w Niemczech

Berlin. — P. Bruneton, komisarz generalny dla robotników francuskich w Niemczech, prowadzi dalsze pertraktacje z władzami Rzeszy w sprawie przeistoczenia

jeńców w wolnych pracownikach, zasiłków rodzinnych, spraw odzieżowych etc.

Uważa on sprawę przejścia jeńców na stopę wolnych robotników za pierwszorzędną wagę, którą zawdzięczać należy wysiłkom p. Premiera Laval'a. Sami zaś jeńcy, korzystający z dobrodziejstw układu, wyrażają jednoznacznie swą wdzięczność z tego powodu. Wyлік akcji przypisanych w dużej mierze systemowi „zastępstwa”, które ujawniło wielką solidarność Francuzów.

W chwili obecnej p. Bruneton stara się zreformować w ten sposób jak największą ilość jeńców, oraz zwiększyć ilość „urlopników”.

„Ewolucja ta — dodał p. Bruneton — może mieć miejsce tylko w wypadku wykonania swych obowiązków przez wszystkich Francuzów, podlegających przymusowi pracy. Jest to zwykłe spełnienie obowiązku. Użytkowanie siły roboczej w kraju okupowanym mogło się odbyć w zupełnie inny sposób i należy być zadowolonym z obrotu, jaki sprawa ta przyjęła. Sposób, jakim posługuje się Francja, jest jedynym w dziejach, gdyż nie widziano dotąd jeńców wypuszczanych z obozów na urlopy do swego kraju.

„Używane niegdyś powiedzenie „strajk solidarności” powinno być zastąpione przez nowoczesne „praca solidarna.”

### PRZESZŁO MILION OFIAR POWODZI W USA.

Nowy Jork. — Rozpłtane wody czterech rzek w okęgach Middle West zalały tysiące ha uprawnych pól i wyrządziły nowe spustoszenia. Szkody materialne są wyjątkowo duże. Według pobieżnych obliczeń — ponad milion osób jest już bez dachu nad głową.

W Illinois i Wabash poziom wód wzrasta o 30 cm. co godzinę, wywołując panikę wśród okolicznych mieszkańców. Oddziały ratownicze i wojskowe pracują bez wytchnienia. Powódź nie doszła jeszcze do największego natężenia.

## Z zawodów lekkoatletycznych w Lyonie

### Piękne wyniki p. Pławczyka

Lyon. — Otwarcie sezonu lekkoatletycznego odbyło się w Lyonie z udziałem pierwszorzędnych sił sportowych. Publiczność liczącą stawiła się na stadion L. O. U., a wpływy kasowe wyniosły ponad 83.000 fr., co stanowi rekord dla podobnych imprez w Lyonie.

Uzyskano szereg dobrych wyników. W biegu na 100 m. Valmy miał 10 sek. 9/10, w skoku Lapointe osiągnął 1 m. 91, w biegu na 5.000 m. Belg Reiff dał 14

min. 45 sek. 9/10, w biegu na 140 m. (oplotki) Belg Braekman wykazał 15 sek. 6/10, w skoku o tyczce Pławczyk dał 3 m. 60 itp. Pisma podkreślają doskonałą postawę i wyrobienie sportowe naszego Rodaka w tych słowach: „Polak Pławczyk, dzielny chłop — pisze „Le Journal” — który zdobył szóste miejsce w dziesięcioboju olimpijskim w Berlinie, towarzyszył Francuzowi Lapointe, a w jego skokach do 1 m. 91, ale ani jeden, ani drugi niepotrafił osiągnąć 1 m. 96...”

Podobne głosy zamieszczały zresztą i inne czasopisma miejscowe, uwydatniając piękne wyniki p. Pławczyka, który, poza skokiem o tyczce, zdobył np. drugie miejsce w skoku wzwyż (1 m. 91) i w dal (6,68).

ZAGRZEB. — Za zamordowanie jednego z urzędników — skazano na śmierć 10 komunistów.

## Twardowscy prawdziwi i Twardowski mistrz

### Ludzie garnący się do nauki i do pióra

Twardowscy — stary ród szlachecki polski. Nie wzbili się między wielmożów, ale zawsze przodowali braci szlacheckiej inteligencji, rozumem, wykształceniem, zamiłowaniem do szerzenia nauk i ta leniem piarskim.

W siedmiu nastym wieku żył i pisał Samuel ze Skrzypów Twardowski. Rodził się około 1600 r. Zmarł w 1660 r. Był to poeta, epik i satyryk. Pisał pańegiryki (mowa lub pismo pochwalne, przedstawiające ja kiś czyn lub osobę w świetle przegadnym), poematy historyczne, powieści i wiersze.

Żył i pisał w tymże wieku i Kacper Twardowski. Uprawiał on piśmiennictwo, zwane sowidrzalskim. Przeważnie była to literatura bezimienna. Sowidrzal, który wierszem lichym opowiadał gadki i fraszki z życia chłopów i pospólstwa wiejskiego, był figurą nieistniejącą. Szydził on z wszystkich i nie cofał się przed sprośnością, powołując się na Jana Kochanowskiego, na którego „Fraskach” sowidrzalowie pilnie się kształcili.

Na Litwie w dziewiętnastym wieku obywatel ziemski i znawca matematyki Józef Twardowski, Adam Czartoryski, kurator Uniwersytetu Wileńskiego, zamianował go profesorem matematyki i kazał wybrać rektorem. Po śledztwie senatora Nowosiłcowa w sprawie filomatów, Twardowski złożył z godności rektora i osadził w areszcie na odwach.

Wiek dwudziesty dał nam dwóch wybitnych Twardowskich, braci rodzących. Starszy, Kazimierz (urodzony w 1866 r.), profesor Uniwersytetu

### Do największego spopularyzowania nazwiska Twardowskich u nas posłużyła postać pót prawdziwa, pót legendaria czarnoksiężnika Twardowskiego, tego, który „diabłu duszę zapisał”, ale nawet diabeł okpił, bo w chwili, gdy diabeł chciał go zabrać jako swego w karczmie Rzymem zwaną, on, Twardowski, wezwawszy Matkę Bożą na pomoc, uratował się z pazurów diabelskich. Czy Twardowski istotnie żył? Wspomina o nim Łukasz Górnicki w 1566 r. i swoją wzmiankę odnosi do 1540 r., ale mówi o Twardowskim jako o już nieżyjącym.

Wspominają o nim również inni pisarze. Miał on wywotać zjawisko Barbary wobec króla Zygmunta Augusta.

Autoryt nowocześnie, zajmujący się postaciami Twardowskiego, Stoff, Woloszyński, Tatarówna, Steroszewski, nie unięśli do podania o nim nic nowego: nie robili studiów samodzielnych, lecz barwili już gotową legendę.

Z tego wszystkiego wynika, że nazwisko „Twardowski” ma u nas dźwięk dobry.

AMON.

## Narady w Waszyngtonie

### Możliwość bliskiego spotkania Roosevelt — Churchill — Stalin ?

Vichy. — Jak donoszą ze Sztokholmu — dziennik „Aften Tidningen” zapewnia, iż w kołach politycznych U.S.A. spodziewano się już na ubiegły piątek odpowiedzi Stalina na propozycję, przywiezienie przez p. Davies'a.

Tym nie mniej, zdaniem tegoż pisma, data spotkania mogłaby zostać ostatecznie ustalona dopiero po powrocie p. Churchilla do Londynu, a, jak wiadomo, premier brytyjski za miernia przed tym spędzi około tygodnia w Kanadzie.

Narady waszyngtońskie trwają nadal i koła półoficjalnie zapewniają, iż wkrótce zapadną bardzo doniosłe decyzje. Konferencje wojskowe dotyczą

spraw Pacyfiku, gdzie — jak wyjął p. Churchill — jest już większy kontyngent wojsk amerykańskich.

W ostatniej chwili dońszą z Moskwy, iż p. Davies, wysłał specjalny p. Roosevelta'go do stał wezwany na Kreml, prawdopodobnie dla otrzymania odpowiedzi na propozycję prezydenta U.S.A.

### PREMIER LOTERII KRAJOWEJ

Paryż. — Losowano tutaj premie Loterii Krajowej, z następującymi wynikami: — numer 098.976 wygrywa 40 tysięcy fr. w serii B, oraz — wszystkie numery, zakończone na 484, wygrywają po 400 fr. w tej samej serii B.

## Z działań wojennych

### Komunikaty niemieckie

Berlin. (24. 5.) — Na froncie wschodnim — potyczki o charakterze ataku i odwrotu.

Na Morzu Śródziemnym boje samoloty niemieckie atakowały w nocy urządzenia portowe i statki w porcie Dżidzeli.

Na Północnym Atlantyku nurkowce Rzeszy, podczas dłuższego posęgu i walk z konwojami morskimi nieprzyjaciela, zatopiły rązem 10 statków o łącznej pojemności 55.000 ton. Cztery inne statki zostały storpedowane, ale gwałtowność obrony nie pozwoliła na stwierdzenie, czy zatopiony. Na Atlantyku jeden z samolotów bojowych Rzeszy trafił bombą w statek nieprzyjacielski. W Zatoce Gaskońskiej uarkowice niemieckiej stracił bombowiec brytyjski.

W nocy formacje bombowców rzuciły na Dortmund większą ilość bomb kruszących i zapalających. Ludność poniosła straty i zanotowano znaczne szkody materialne. Z otrzymanych dotąd sprawozdań wynika, iż zestrzelono 33 samoloty napastnicze, przezwyciężono cztery silnikowe. Szybkie samoloty bojowe Rzeszy atakowały niespodzianie z nieznaczną wysokością — we dnie — porty Boufne-mouth i Hastings (w południowych wybrzeży Anglii). W

nocy lotnictwo niemieckie dokonało większego ataku na stocznię okrętową w Sunderland. Bomby wywołały liczne pożary i zniszczenia.

### Komunikaty włoskie

Rzym. (24. 5.) — Siły powietrzne „osi” atakowały z powodzeniem porty w Bizercie i Dżidzeli.

Formacje samolotów nieprzyjacielskich atakowały ponownie i to wielokrotnie wyspy Pantellarię i Lampeduzę oraz miasto Meszynę, wyzadzając w jego centrum znaczne szkody. Oblicza się ilość ofiar. Stracono 5 samolotów. 4 maszyny włoskie nie wróciły do swych baz.

## Bohaterowie przysięgi złożonej Marszałkowi

Vichy. — „Istnieje jeszcze wielu Francuzów, którzy nie zapomnieli słynnego powiedzenia Marszałka: „Idźcie za mną, zachowajcie wiarę w losy wiecznej Francji”. Pracują oni i są posłuszni. Istnieje wśród nich duży odsetek rozproszonych po świecie, którzy cierpią w dwójnasób” — tak pewien kapitan artylerii kolonialnej, pisze z Dżibuti do matki swej, zamieszkałej w dep. Hé-rault.

„W charakterze jeńca wojennego oczekuję skierowania do wyznaczonego obozu. Dotrzymuję jednak mej przysięgi, kierując się sumieniem i sercem. Trudno sobie wyobrazić krzyż moralny, jaki przeżywałem. Pelen wiary w Boga udam się na nowe miejsce przeznaczenia. Mając możliwość wyboru — kierowałem się złożoną przysięgą, z której zwolnić mnie może tylko ten, który ją przyjął. Niech żyje Francja!”

JUTRO:  
ZWYCIĘZYĆ — SIEBIE !

